

<http://dx.doi.org/10.16926/pe.2022.15.09>

Katarzyna WASZYŃSKA

<https://orcid.org/0000-0003-1495-4537>

Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu

Martyna ZACHORSKA

<https://orcid.org/0000-0001-7554-9944>

Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu

Weronika KLON

<https://orcid.org/0000-0001-8657-0597>

Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu

Kontakt: katarzyna.waszynska@amu.edu.pl; marzac@amu.edu.pl; wk12821@amu.edu.pl

Jak cytować [how to cite]: Waszyńska, K., Zachorska, M., Klon, W. (2022). Fematywy w edukacji seksualnej – czy (nie) warto ich stosować? *Podstawy Edukacji. Na jakie ważne dziś pytania szukamy odpowiedzi?*, 15, 119–132.

Fematywy w edukacji seksualnej – czy (nie) warto ich stosować?

Streszczenie

W niniejszej pracy przedstawiono funkcjonowanie fematywów w świecie społecznym oraz ich znaczenie dla procesu edukacji seksualnej i wychowania seksualnego także w odniesieniu do reprodukcji stereotypów związanych z płcią. Dokonano streszczonego opisu funkcjonowania żeńskich końcówek na przestrzeni najnowszej historii rozwoju języka. Następnie odniesiono ich stosowanie do podstaw teoretycznych edukacji seksualnej, w tym rozwoju schematów i wzorców zachowań. Analiza uwarunkowań językowych, psychologicznych i psychoseksualnych pozwoliła na przedstawienie wpływu używanego języka na postrzeganie rzeczywistości i miejsca jednostki w otaczającej ją przestrzeni społecznej. Dokonana została analiza znaczenia korzystania z fematywów w odniesieniu do konstruowania własnej tożsamości i ograniczania dyskryminacji ze względu na płeć. Niniejsza praca zestawia kontekst kulturowych uwarunkowań używanego języka oraz jego znaczenie dla dobrostanu jednostki. Ukazuje podstawy traktowania języka równościowego jako formy wsparcia rozwoju psychologicznego i psychoseksualnego człowieka.

Słowa kluczowe: fematywy, język równościowy, tożsamość, rozwój psychoseksualny, edukacja seksualna, dyskryminacja.

Wstęp

Feminytywy (również feminytywa) to

rzczoowniki nazywające kobiece zawody i funkcje, najczęściej derywowane od nazw męskich z sufiksem kategorii *feminytivum* lub bezpośrednio od czasowników z sufiksem złożonym kategorii wykonawców czynności (Łaziński, 2006).

Choć obecne są w języku polskim od stuleci, wystarczy szybki rzut okiem na sekcje komentarzy popularnych portali informacyjnych, aby przekonać się, iż używanie (niektórych) feminytywów jest kwestią wzbudzającą silne emocje. Ponadto, feminytywom poświęcane są okładki czasopism (Warzecha, 2019), rysunki satyryczne (Andrzej Rysuje) czy skecze kabaretowe (Młodzi i Moralni: Kabaret Moralnego Niepokoju), toteż można wnioskować, że formy te polaryzują opinię publiczną i postrzegane są jako kontrowersyjne. Równocześnie stanowią one formę autoekspresji własnej tożsamości w życiu publicznym oraz mogą wpływać na funkcjonowanie społeczne człowieka. Celem niniejszej pracy jest przedstawienie roli feminytywów w obszarze edukacji seksualnej, a tym samym ukazanie ich znaczenia we wspieraniu rozwoju psychoseksualnego zarówno w kontekście jednostkowym, jak i ogólnospołecznym.

Feminytywy – czy to wynalazek XXI wieku?

Pierwsza połowa XX wieku była w Polsce okresem bezprecedensowych zmian w obszarach edukacji i rynku pracy. W sferach tych, poprzednio dostępnych wyłącznie dla mężczyzn, zaczęły pojawiać się kobiety. Stało się tak za sprawą wywalczonego przezeń szerszego dostępu do edukacji uniwersyteckiej, a tym samym do niektórych prestiżowych zawodów i funkcji. Ponadto, straty po I wojnie światowej przyczyniły się do powstania wakatów w miejscach pracy, co przyspieszyło powszechność zatrudniania kobiet. Cały ten szereg zmian społecznych wymusił na języku powstanie nowych form, określających kobiety wykonujące zawody wcześniej dla ich płci niedostępne. Form, które wcześniej nie istniały, ponieważ nie było potrzeby ich zastosowania. Początek XX wieku możemy zatem określić jako początek dyskusji na temat feminytywów. Wówczas czytelnicy „Poradnika Językowego” pisali listy do redakcji z pytaniami o to, jak nazywać kobiety wykonujące dane zawody. Przykładowo, forma żeńska od stopnia „doktor”, czyli „doktorka” lub „doktora”, dość często omawiana była na łamach wspomnianego czasopisma (Woźniak, 2014). Wskazywano na nieściśności semantyczne mogące wynikać z używania wobec kobiet form męskich – jako przykład pokazano (fikcyjną) lekarkę, która na drzwiach biura wywiesiła szyld głośzący „Dr J. Krzywy ordynuje w chorobach skórnych”. Wg autorów tekstu, taka

lekarka naraża się na oskarżenia o wprowadzanie w błąd, zwłaszcza w przypadku, kiedy pacjent chciałby leczyć się u przedstawiciela własnej płci (Woźniak, 2014). Szczególnie interesującym jest fakt, iż to argumenty związane z logiką były jednym z głównych powodów promowania feminytywów. Sieczkowski pisał w 1934 roku, że używanie form żeńskich (jak podane przez niego: profesorka, doktorka, docentka, adwokatka) to rzecz naturalna w czasach, kiedy kobiety otrzymują stopnie doktorskie czy habilitacje (Sieczkowski, 1934). W jego wypowiedzi pobrzmiwają echa tekstu z „Poradnika Językowego” z 1901 roku, w którym pisano, że użycie feminytywów jest wyłącznie kwestią „logiki językowej”, od której odmienność płci ma wymagać stosowania form żeńskich, nawet gdyby to nie spotkało się z aprobatą zainteresowanych (Poradnik Językowy, 1901). Nie oznacza to jednak, że form męskich w kontekście kobiet w ogóle nie używano. Mimo zachęt ze strony normatywistów, którzy do lat trzydziestych XX wieku zachęcali do stosowania form żeńskich (Stępniać, 2018), część użytkowników języka preferowała maskulatywy, niekiedy niekonsekwentnie, jak w przypadku cytowanego przez Woźniak (Woźniak, 2014) artykułu z czasopisma „Bluszcz”: „Członkiem pruskiej państwowej Rady Zdrowia mianowano *doktorkę* medycyny p. Iłsę Spagem” (Bielicka, 1921).

Dzisiejsze podejście do feminytywów zostało w dużej mierze ukształtowane w okresie po II wojnie światowej, kiedy coraz częściej odchodzono od „tradycyjnych” żeńskich form na rzecz form męskich, które zaczęły być wówczas uznawane za generyczne (Kubiszyn-Mędrała, 2007). Nie bez znaczenia mógł być też fakt, iż formy męskie postrzegano jako nowoczesne i postępowe, przez co atrakcyjne w świetle nowego ustroju, który za cel obrał m.in. zrównanie praw kobiet i mężczyzn (Woźniak, 2014). Opublikowanie w 1957 roku przez Zygmunta Klemensiewicza artykułu *Tytuły i nazwy zawodowe kobiet* (Klemensiewicz, 1957) przypieczętowało tę tendencję i nadało jej oficjalną aprobatę (artykuł był odpowiedzią na oficjalne pismo Sekretarza Wydziału I Polskiej Akademii Nauk dotyczące „wątpliwości części społeczeństwa co do sposobu nazywania zawodów i tytułów kobiecych” z 7 lutego 1956 r. (za: Woźniak, 2014)). Jednak, choć uczeni uznawali stosowanie feminytywów, przynajmniej w sferze oficjalnej, za „zacofaństwo, kurczowe trzymanie się tradycji językowej” (Pawłowski, 1951) czy brak „postępu językowego” (Klemensiewicz, 1957), w języku potocznym formy żeńskie były w powszechnym użyciu, być może nawet częściej niż na początku XXI wieku.

Stan ten przetrwał do drugiej dekady XXI stulecia. Mimo odrodzenia się na początku lat 90. polskiego ruchu kobiecego żeńskie formy nie były ani regularnie stosowane, ani też nie stały się przedmiotem sporów. Dopiero pojawienie się na scenie politycznej najpierw wywodzącej się z ruchów feministycznych Izabeli Jarugi-Nowackiej (początek XXI wieku), a następnie Joanny Muchy (2012), było przyczynkiem kilku głośniejszych debat na temat zasadności stosowania feminytywów. Mimo tego, używane były one głównie przez organizacje pozarządowe

(Amnesty International, Kongres Kobiet), czasopisma feministyczne („Wysokie Obcasy” (Wieczorkiewicz, 2019)) i nielicznych polityków lewicy, a Rada Języka Polskiego, choć podkreślała językową poprawność feminatywów, kwestię ich użycia zostawiała mówiącym (Stanowisko Rady Języka Polskiego w sprawie żeńskich form nazw zawodów i tytułów, 2012). Wcześniej zaś, bo w 2011, przeprowadzono badanie, z którego wynikało, iż 80% kobiet nie potrafiło wskazać definicji feminatywu, 50% kobiet uznało, że nie potrzebuje omawianych form, a 60% bało się używać ze względu na ostracyzm społeczny (Hołojda, 2011). Upowszechnić formy żeńskie miał skompilowany w 2015 r. przez badaczki z Uniwersytetu Wrocławskiego *Słownik nazw żeńskich polszczyzny* (Małocha-Krupa, 2016), zawierający 2100 haseł będących feminatywami. Jednak największa zmiana dokonała się za sprawą działań nowego pokolenia aktywistek feministycznych w obszarze mediów społecznościowych. Po Czarnych Protestach w 2016 i 2020 roku zaobserwowano tendencję do coraz częstszego angażowania się młodzieży i młodych dorosłych w organizacje lewicowe, ekologiczne i feministyczne, tworzącego „nowe pokolenie aktywistów” (Hall, 2019). Stosowanie feminatywów, czy szerzej: języka inkluzywnego (włączającego), jest jednym z priorytetów owej nowej generacji działaczy, a przez masowy charakter protestów niejako „wyszło” z przestrzeni wirtualnej do realnej. Część z organizatorek pierwszego Czarnego Protestu wystartowała z sukcesem w wyborach parlamentarnych, poszerzając swoje pole wpływu. W 2019 grupa lewicowych parlamentarzystek, wśród nich wspomniane działaczki, wystosowała prośbę do Marszałek Sejmu, aby na tabliczkach widniejących na drzwiach ich biur widniał feminatyw „posłanka” zamiast maskulatywu „poseł”. To wydarzenie, obok kilku pomniejszych, stało się przyczynkiem do największej od czasów lat 50. dyskusji o zasadności stosowania żeńskich form. W przeciwieństwie do wcześniejszych (aczkwiż współczesnych) debat na ten temat, toczyła się w zupełnie innym środowisku. Feminatywy stosowane były wówczas (i są nadal) w tak odmiennych od feministycznego kontekstach, jak modowe czasopisma (Klepacz, 2019), portale plotkarskie (Pudelek.pl), tygodniki opinii (Napiórkowski, 2019), programy rozrywkowe (*Milionerzy*) czy książeczki dla dzieci (Szymanek, 2019). Nie bez znaczenia jest również działalność popularyzatorów języka polskiego w mediach, także tych elektronicznych (Waloch, Rusinek, 2019, Mikuła „Mówiąc inaczej”). Co więcej, zmiany następują na poziomie samorządowym (wprowadzenie przez wrocławski ratusz możliwości użycia żeńskich form przez pracujące w nim kobiety, wydanie przez miasto Poznań poradnika równościowego (Pojęciownik Równościowy, 2021), w którym mowa o feminatywach) czy uniwersyteckim (formalne przyjęcie feminatywów w zapisach uniwersyteckich funkcji na UAM w Poznaniu (STATUT Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, 2019), podobna decyzja Akademii Sztuki w Szczecinie (STATUT Akademii Sztuki w Szczecinie, 2020). Ponadto Rada Języka Polskiego skorygowała swoje oświadczenie z 2012 (Stano-

wisko Rady Języka Polskiego w sprawie żeńskich form nazw zawodów i tytułów, 2012) roku i wystosowała nowe (Stanowisko Rady Języka Polskiego w sprawie żeńskich form nazw zawodów i tytułów, 2019), w którym wskazuje, że feminyw nie są błędami językowymi, a argumenty przeciwko ich użyciu są bezpodstawne. Rada zaleca również dążenie do jak największej symetrii językowej (Stanowisko Rady Języka Polskiego w sprawie żeńskich form nazw zawodów i tytułów, 2019). Takie decyzje nie pozostają bez wpływu na opinie użytkowników języka. W 2021 roku firma Pracuj.pl (Skwarska, 2021a) i Fundacja Sukces Pisany Szminką (Skwarska, 2021b) przeprowadziły badanie opinii kobiet, mężczyzn i osób niebinarnych na temat feminywów. Badanie kobiet przeprowadzono na próbie prawie 18 tys. uczestniczek. Spośród nich 83% poparło używanie żeńskich form nazw zawodów i funkcji na równi z męskimi. 78% uczestniczek zadeklarowało oczekiwanie feminywów w ogłoszeniach o pracę. W porównaniu z pracą Hołojdy (Hołojda, 2011) o połowę zmniejszyła się liczba Polek, które uważają, że feminyw nie pasują do niektórych zawodów (30%). Jedynie 2,5% ankietowanych deklaruje unikanie stosowania żeńskich form w codziennym życiu. W przypadku mężczyzn 64% uważa, że żeńskie formy powinny być stosowane na równi z męskimi. Niezgodę z tym stwierdzeniem zadeklarowało 23% badanych, a 13% nie miało sprecyzowanego zdania. Choć aprobata dla feminywów wśród mężczyzn jest dostrzegalna, widać wyraźnie również większy dystans do omawianych form. Mniej niż połowa (48%) ankietowanych zgodziła się ze stwierdzeniem, że formy żeńskie „są ważne i określają funkcję zawodową kobiety na tych samych zasadach, jak w przypadku mężczyzn”. Jedynie 46% mężczyzn, w porównaniu do 78% kobiet, deklaruje, że feminyw powinny występować w ogłoszeniach o pracę na równi z formami męskimi. Co ciekawe, największą aprobatą dla feminywów w omawianym badaniu wykazały się osoby deklarujące się jako niebinarne. Mogło to wynikać z niewielkiej próby (167 osób), jak również z powszechnej wrażliwości na kwestie równościowego języka w społeczności osób niebinarnych. Wśród tej grupy przekonanie, że feminyw są ważne i powinny być używane na równi z formami męskimi zadeklarowało 93% ankietowanych. Przeprowadzający badanie zaznaczają jednak, że aby wyciągnąć z ankiety przeprowadzonej wśród osób niebinarnych wiążące wnioski, należałoby powtórzyć ją na większej, bardziej reprezentatywnej próbie.

Feminyw a edukacja seksualna

Edukacja seksualna wiąże się z kognitywnymi (poznawczymi), emocjonalnymi, społecznymi, i fizycznymi aspektami odnoszącymi się do seksualności (Biuro Regionalne Światowej Organizacji Zdrowia dla Europy i Federalne Biuro ds. Edukacji Zdrowotnej (BZgA)). Jest to dostosowany do wieku (fazy rozwojo-

wej) i warunków społeczno-kulturowych proces, zgodnego ze współczesną wiedzą, nauczania o płci, związkach, rozwoju psychoseksualnym w sposób rzetelny i obiektywny (Biuro Regionalne Światowej Organizacji Zdrowia dla Europy i Federalne Biuro ds. Edukacji Zdrowotnej (BZgA)). Jednym z zadań edukacji i wychowania seksualnego jest działanie na rzecz równości płci i przeciwdziałanie praktykom związanym z nierównym traktowaniem, czy dyskryminacją. Aby mogło to być realizowane, ważne jest „uwrażliwienie na kwestie nierówności” i przyjrzenie się czynnikom, które je nasilają (Krysiak, 2011). Z powstawaniem i utrwalaniem się nierówności społecznych w dużej mierze łączą się stereotypy. Ograniczają one kobietom korzystanie z należnych im praw i utrudniają realizację konstytucyjnej zasady równouprawnienia płci (Nowakowska, 2020). W przypadku mężczyzn lokują ich w obszarze schematycznych i ograniczających wzorców zachowań. Dotyczy to zarówno funkcjonowania w przestrzeni publicznej, społecznej jak i funkcjonowania psychoseksualnego. Przekonania na temat cech i różnic płciowych powstają w wyniku socjalizacji, pod wpływem oddziaływań ze strony środowiska rodzinnego, szkolnego a także środków masowego przekazu. Odnoszą się do posiadanych cech, ról, zachowań, wyglądu oraz zawodów (Deaux, Lewis, 1984) Mówią nam zatem jacy/jakie mamy być, jak się zachowywać, co robić (a czego unikać), jak wyglądać (wzorce atrakcyjności) i jaki zawód wybierać. W kontekście życia seksualnego, na skutek typizacji rodzajowej (rozumianej jako identyfikowanie się z cechami stereotypowo przypisywanymi grupie do której się należy (Wojciszke, 2006)), kobiety mogą preferować bierność w kontaktach seksualnych. Zaś mężczyźni mogą mieć tendencję do nadmiernej dominacji.

Joanna Helios (Helios, 2007) analizuje kwestie odnoszące się do istniejących powszechnie stereotypów związanych z życiem kobiet i mężczyzn dotyczących: niepłodności, kobiety jako słabszej wersji mężczyzny, pozycji kobiet i mężczyzn w rodzinie, agresji i przemocy (w tym gwałtu).

Związana ze stereotypami segregacja zawodowa (w procesie edukacji i na rynku pracy), łącząca się z tradycyjnym podziałem ról, może ograniczać dostęp do wybierania zawodów i aktywności niezgodnych z przypisywaną danej płci rolą społeczną. Proces ten może zachodzić w sposób świadomy, gdy osoba czuje, że nie jest w stanie przeciwstawić się społecznej presji lub nieświadomy, ponieważ wszechobecne stereotypy płci wpływają na kształtowanie się spostrzeżeń i przekonań i oczekiwań (Nelson 2003). Badania z 2015 roku realizowane przez Koalicję Karat, pokazały, że kobiety nie wybierają zawodów uznawanych za męskie, ponieważ u podstaw tych decyzji leżą kulturowe konstrukty kobiecości i męskości i wiążące się z tym przekonania o „naturze” kobiet i mężczyzn (Kobiety w Polsce XXI wieku, 2020). Ciekawe wyniki na temat przedstawienia ról płciowych w podręcznikach pokazano m.in. w raporcie „Gender w podręcznikach” (Chmura- Rutkowska, Duda, Mazurek, Sołtysiak-Łuczak, 2015). Zawarto tam

również analizy odnoszące się do zalecanych przez MEN podręczników i książek do Wychowania do życia w rodzinie.

Analiza form wizualnych w podręcznikach i ćwiczeniach do WDŻ pozwala na stwierdzenie, że przedstawiany w nich świat kobiet i mężczyzn powiela w zdecydowanej większości stereotypowe obrazy ról i powinności płciowych. Jednocześnie wyniki tej analizy pozostawiają wrażenie, że zróżnicowane role kobiet i mężczyzn są w głównej mierze uwarunkowane biologią, bez komponentu społeczno-kulturowego (Dec-Pietrowska i in., 2015).

Europejski Fundusz Społeczny wskazuje, iż ważne jest działanie nastawione na zwalczanie segregacji zawodowej, promowanie idei równego wynagrodzenia i wykorzystywania indywidualnych zdolności, promowanie partnerskiego modelu rodziny (Kobieta Pracująca. Diagnoza sytuacji kobiet na rynku pracy w Polsce, 2006). Głównym narzędziem do osiągnięcia tych celów jest edukacja, a w tym przypadku edukacja równościowa w kontekście wychowania seksualnego. Jest to obszar szczególny, gdyż jak zaznaczono powyżej, w jego obrębie poruszane są kwestie odnoszące się do tożsamości, wzorców kobiecości i męskości czy chociażby przejawów seksualności.

Gdy pomyślimy, iż głównym nośnikiem stereotypów jest właśnie język, nasuwa się pytanie, co możemy zrobić, aby w języku i poprzez język budować podstawę do równouprawnienia? Szczególnie gdy w grę wchodzi edukacja i wychowanie seksualne. Odpowiedź na to pytanie wiąże się z dyskursem równościowym płci. Jest to, jak pisze Agnieszka Małocha-Krupa:

takie działania językowe w przestrzeni publicznej, w którym równowaga obu płci pozostaje ważnym parametrem komunikacyjnym, co oznacza, że mówiąc (wtórnie pisząc) nieustannie towarzyszy nam refleksja nad istnieniem zróżnicowanego pod względem kategorii płci grona odbiorców i odbiorczyń, toteż w dyskursie równościowym albo

- 1) stale uobecniamy w tekście zasadę obecności obojga płci (np. pan/pani; podpisujący/podpisująca) albo też
- 2) wykorzystujemy zasadę neutralizacji kategorii płci, używając form, które jej nie ujawniają (np. państwo; osoba podpisująca; personel) (Małocha-Krupa, 2011a).

Zatem feminy wpisują się w pulę narzędzi, za pomocą których możemy dbać o równość i równowagę płci. Dotychczas, struktury męskoosobowe, np.: członek zespołu, czytelnik biblioteki kierowane były zarówno do kobiet jak i mężczyzn. Język będący odbiciem patriarchalnej struktury może przyczynić się do wzmocnienia stereotypów i nierówności.

Widoczne to jest na przykład poprzez dysproporcję pomiędzy wartościowaniem fraz z przymiotnikami męski i kobiecy, jak np.: „męska decyzja”, „kobieca logika” (Małocha-Krupa, 2011b). Asymetria rodzajowo-płciowa widoczna jest także w licznych brakach leksykalnych (brak rzeczowników rodzaju żeńskiego w odniesieniu do: zawodów tradycyjnie podejmowanych przez mężczyzn, nazw profesji i funkcji prestiżowych, np. prezydentów, ambasadorów, konsułów) (Krysiak, 2011).

Formy generyczne niezależnie od swoich rzeczywistych językowych motywacji w potocznym odbiorze wywołują poczucie, że płęć męska jest ważniejsza, uniwersalna i że to właśnie do niej odnosi się większość tekstów użytkowych (Krysiak, 2011).

Jeśli chcemy w ramach edukacji i wychowania seksualnego przeciwdziałać dyskryminacji, warto również pamiętać o tym w swoich wypowiedziach i pracach. Karwatowska, Szpyra-Kozłowska (Karwatowska, Szpyra-Kozłowska, 2014) piszą o *invisibility of women*, czyli niewidzialności kobiet w tekstach, a więc takim redagowaniu pism jakby były adresowane głównie do mężczyzn. Można się zastanowić, na ile odnosi się to tylko do tekstów, a na ile do życia. Czy poprzez stosowanie feminatywów, kobiety staną się bardziej widoczne w przestrzeni społecznej? Mamy nadzieję, że tak. System języka polskiego, jak wskazują autorki i autorzy, cechuje się w dużym stopniu androcentrycznością (Małocha-Krupa, 2011b), jednak komunikując się, czy pisząc podręczniki, mamy możliwość korzystania z różnych środków językowych w zależności od naszej dbałości i wrażliwości na dyskryminację językową *versus* równość płciową. Język nie tylko opisuje rzeczywistość, ale również ją kształtuje. „Zauważanie w języku grup dotąd w nim nieobecnych jest jednym z najpopularniejszych narzędzi służących zmianie społecznej i przeciwdziałaniu uprzedzeniom” (Kola, Górka, Skwarska, 2016). Jednym z zarzutów wobec stosowania feminatywów jest, jak mówią oponenty, „dziwaczność brzmienia”. Jednak gdy taka narracja jest prowadzona od najmłodszych lat, pewne określenia, gdy są systematycznie stosowane, przestają się wyróżniać. Autor publikacji przygotowanej w ramach projektu „Razem mamy siłę: STOP DYSKRYMINACJI!” (Skrzypczak, 2015) zachęca do bawienia się językiem: używania włączających słów, aby przyzwyczajając się do tych form.

Pierwszym środowiskiem komunikacji i oddziaływania w zakresie wychowania seksualnego jest dom rodzinny. „Jeśli rodzina ma być, tak jak deklaruje i marzy większość młodych kobiet i mężczyzn, sferą, w której będą się realizować i zaspokajać swoje najważniejsze życiowe potrzeby, musi też być sferą równości...” (Kobiety w Polsce XXI wieku, 2020). Zatem już w domach rodzinnych, ważne jest w jaki sposób mówi się o kobietach i mężczyznach. Istotna jest również widoczność kobiet jako adresatek komunikatów. Gdy będziemy to stosować, wtedy, być może, łatwiej będzie dziewczynkom budować swoją tożsamość i akceptację siebie. Zmiany mogą dotyczyć również chłopców. Zauważenie roli dziewczynek i kobiet w życiu, może wpłynąć na zmianę oczekiwań i jakość relacji.

Realizując przedmiot „wychowanie do życia w rodzinie”, szkoła pełni funkcję wspierającą i uzupełniającą wobec domu. Tu zarówno w kontekście komunikacji, jak również w zakresie form pisanych (podręczników), warto byłoby zadbać o język równościowy. Oczywiście taki język, to nie tylko feminatywy, jednak, mogą one być elementem tego procesu. Zaletą ich stosowania jest zauważenie i podkreślenie roli kobiet w życiu, co szczególnie istotne przy omawianiu procesów związanych z procesem rozwoju psychoseksualnego dziewcząt i kształtowa-

nia tożsamości płciowej i seksualnej. Gdy nastolatki słyszą i widzą, że mogą być członkiniami, czytelniczkami, piłkarkami, to stają się w większym stopniu potencjalnymi uczestniczkami otaczającej rzeczywistości, a świat staje się bardziej przystępny i „na wyciągnięcie ręki”. Dziewczeta będą mogły poczuć się wówczas w większym stopniu kreatorkami życia. Jednakże pamiętać należy o prawie każdego człowieka do określania się w wybrany przez siebie sposób i pozwolić na swobodny wybór takiej formy, jaka danej osobie najbardziej odpowiada.

Podsumowanie

Dlaczego zatem stosowanie feminywów może być ważne w kontekście edukacji seksualnej i wychowania seksualnego? Analizując kwestie odnoszące się do celów edukacji seksualnej, odpowiedź na to pytanie nasuwa się sama.

Wszeczhronna edukacja seksualna ma na celu wyposażenie młodych osób w wiedzę, umiejętności, postawy i wartości niezbędne im do określenia własnej seksualności i cieszenia się nią zarówno pod względem zarówno fizycznym, jak i emocjonalnym, indywidualnie i w związkach (Biuro Regionalne Światowej Organizacji Zdrowia dla Europy i Federalne Biuro ds. Edukacji Zdrowotnej (BZgA)).

Jeśli mamy słowa za pomocą których możemy się określać, z pewnością łatwiej będzie przejść przez ten proces. Synonimem słowa „samookreślenie” jest „samostanowienie”, co wiąże się z takimi pojęciami, jak: poczucie sprawstwa, wewnętrzne umiejscowienie kontroli czy autonomia, a więc czynnikami, które w ujęciu różnych koncepcji i teorii psychologicznych, łączą się z dojrzałością psychiczną.

Feminywy mogą być również pomostem do działań na rzecz równego traktowania i przeciwdziałania stereotypom, uprzedzeniom czy dyskryminacji. Mogą także, jak zaznaczono powyżej, wzmocnić widoczność kobiet w przestrzeni publicznej i relacjach interpersonalnych, co sprzyja budowaniu pozytywnej tożsamości. Odnosząc się do teorii skryptów seksualnych (Berger, Simon, Gagnon, 1973), w ramach której mówimy, iż pochodzenie znaczeń w odniesieniu do życia seksualnego wynika z kontekstu społecznego, możemy poprzez język oddziaływać na kształtowanie się postaw w tej sferze. Zatem feminywy mogą być przyczynkiem do włączenia kobiet w dyskurs na temat seksualności, a ich głos będzie wtedy z pewnością zauważony i ma szansę stać się bardziej widocznym.

Uwagi końcowe

Niniejsza praca ma charakter poglądowy. Jej celem było zaproszenie do refleksji i dyskusji na temat stosowania feminywów w edukacji i wychowaniu seksualnym. Jest to przestrzeń szczególna, ponieważ w jej obszarze, kształtują

się procesy związane z tożsamością, seksualnością, rozwojem psychoseksualnym. Jeśli w jej obrębie będzie przebiegał się „kobięcy głos”, istnieje szansa na zmianę stereotypowego podejścia do seksualności kobiet i mężczyzn. Zdajemy sobie sprawę, że samo stosowanie feminatywów nie zmieni wieloletnich przekonań, jednak może być wstępem do większej uważności w tym zakresie. Oczywiście problematyka tego artykułu nie odnosi się do wszystkich kwestii łączących się z tożsamością płciową (w tym na przykład z osobami niebinarnymi). Jednak jest to z pewnością temat na kolejny artykuł.

Bibliografia

- Bartłomiejczyk, M. (2012). O kierowcach płci żeńskiej: próba wypełnienia luki leksykalnej. *Poradnik Językowy*, 3, 38–47.
- Berger, A.S., Simon, W., Gagnon, J.H. (1973). Youth and pornography in social context. *Archives of sexual behavior*, 2 (4), 279–308. <https://doi.org/10.1007/BF01541003>.
- Bielicka, Z. (1921). Obawy o kobietę. *Bluszcz*, 9, 8. [Za: Woźniak, E. (2014). Język a emancypacja, feminizm, gender. *Rozprawy Komisji Językowej ŁTN*, 60, 295–312].
- Biuro Regionalne Światowej Organizacji Zdrowia dla Europy i Federalne Biuro ds. Edukacji Zdrowotnej (BZgA). *Standardy edukacji seksualnej w Europie. Podstawowe zalecenia dla decydentów oraz specjalistów zajmujących się edukacją i zdrowiem*. Online: https://spunk.pl/wp-content/uploads/2013/03/WHO_BZgA_Standardy_edukacji_seksualnej.pdf [dostęp: 13.11.2021].
- Chmura-Rutkowska, I., Duda, M., Mazurek, M., Sołtysiak-Łuczak, A. (red.) (2015). *Gender w podręcznikach. Projekt badawczy. Raport*. Warszawa: Fundacja Feminoteka.
- Deaux, K., Lewis, L.L. (1984). Structure of Gender Stereotypes: Interrelationships among Components of Gender Label. *Journal of Personality and Social Psychology*, 46 (5), 991–1004. <https://doi.org/10.1037/0022-3514.46.5.991>.
- Dec-Pietrowska, J., Paprzycka, E., Walendzik-Ostrowska, A., Gulczyńska, A., Janowski, B., Waszyńska, K. (2015). Sposoby obrazowania kobiecości i męskości w podręcznikach do przedmiotu wychowanie do życia w rodzinie. Analiza ilościowa form wizualnych. W: I. Chmura-Rutkowska, M. Duda, M. Mazurek, A. Sołtysiak-Łuczak (red.), *Gender w podręcznikach. Projekt badawczy. Raport* (s. 129–139). Warszawa: Fundacja Feminoteka.
- Grochowska, M., Wierzbicka, A. (2015). Produktywne typy słowotwórcze nazw żeńskich we współczesnej polszczyźnie. *Acta Universitatis Lodzensis. Folia Linguistica*, 49, 45–55.

- Hall, B. (2019). Gendering Resistance to Right-Wing Populism: Black Protest and a New Wave of Feminist Activism in Poland?. *American Behavioral Scientist*, 63 (10), 1497–1515. <https://doi.org/10.1177/0002764219831731>.
- Helios, J. (2007). *Stereotyp płci w debacie o prawach kobiet*. Wrocław: Uniwersytet Wrocławski.
- Hołojda, K. (2011). Jak Polki postrzegają feminytywy i dlaczego jest tak źle. W: W. Pietrzak (red.), *Dolnośląska Akademia Gender. Poradnik równościowy* (s. 182–189). Oława: Fundacja Grejprfut.
- Karłowicz, J., Kryński, A.A., Niedźwiecki, W. (red.) (1900–1927). *Słownik języka polskiego*. Warszawa: E. Lubowski i S-ka.
- Karnkowski, K. (2019). *Żeńskie końcówki idą na wojnę*. TVP INFO. Online: <https://www.tvp.info/45566400/zenskie-koncowki-ida-na-wojne> [dostęp: 9.03.2020].
- Karwatowska, M., Szpyra-Kozłowska, J. (2008). *Lingwistyka płci. Ona i on w języku polskim*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Karwatowska, M., Szpyra-Kozłowska J. (2014). Językowa niewidzialność kobiet. W: *Encyklopedia gender. Płeć w kulturze* (s. 217–218). Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca.
- Klemensiewicz, Z. (1957). Tytuły i nazwy zawodowe kobiet w świetle teorii i praktyki. *Język Polski*, 2, 101–117. [Przedruk: (1982). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 729–753].
- Klepacz, P. (2019). Feminytywy to nie temat zastępczy. Dlaczego warto walczyć o żeńskie końcówki?. *Glamour*. Online: <https://www.glamour.pl/artkuł/feminytywy-to-nie-temat-zastepczy-dlaczego-warto-walczyc-o-zenskie-koncowki-191112035728> [dostęp: 9.03.2020].
- Kola, A.M., Górka, E., Skwarska, J., Firgolska, A., Głogowska, A., Truchan, B., Będowska, G., Peda, B., Bas, A., Skrzypczak, P., Dąbrowska, A. (2016). *Język równościowy*. Amnesty International Polska. Online: <https://repozytorium.umk.pl/handle/item/3033> [dostęp: 13.11.2021].
- Kolektyw „Rada Języka Neutralnego”. Online: <https://zaimki.pl/> [dostęp: 20.11.2021].
- Krysiak, P. (2016). Feminytywa w polskiej tradycji leksykograficznej. *Rozprawy Komisji Językowej*, 42, 83–90.
- Krysiak, P. (2011). Jak informować na temat genderowych uwarunkowań na rynku pracy. W: W. Pietrzak (red.), *Dolnośląska Akademia Gender. Poradnik równościowy* (s. 103–111). Oława: Fundacja Grejprfut.
- Krysiak, P. (2011). Gender mainstreaming – jak wtajemniczyć?. W: W. Pietrzak (red.), *Dolnośląska Akademia Gender. Poradnik równościowy* (s. 8–16). Oława: Fundacja Grejprfut.

- Krysiak, P. (2011). Rozwój języka polskiego pod względem feminatywów. W: W. Pietrzak (red.), *Dolnośląska Akademia Gender. Poradnik równościowy* (s. 182–189). Oława: Fundacja Grejpfрут.
- Krysiak, P., Małocha-Krupa, A. (2020). Feminatywum, feminatyw, nazwa żeńska, żeńska końcówka – problemy terminologiczne. *Oblicza Komunikacji*, 12, 229–238. <https://doi.org/10.19195/2083-5345.12.15>.
- Kubiszyn-Mędrala, Z. (2007). Żeńskie nazwy tytułów i zawodów w słownikach współczesnego języka polskiego. *LingVaria*, 1 (3), 32–40.
- Linde, S.B. (red.) (1807–1814). *Słownik języka polskiego*. Lwów: Wydawnictwo Drukarni Zakładu Ossolińskich.
- Łaziński, M. (2006). *O panach i paniach. Polskie rzeczowniki tytułowe i ich asymetria rodzajowo-płciowa*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Łuzniak-Piecha, M. (2021). *Przewodnik po równości*. Warszawa: SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny.
- Małocha-Krupa, A. (2011). Etykieta równościowa w tekstach publicznych. Poradnik dla urzędów i instytucji (streszczenie całości oczekującej na wydanie). W: W. Pietrzak (red.), *Dolnośląska Akademia Gender. Poradnik równościowy* (s. 148–155). Oława: Fundacja Grejpfрут.
- Małocha-Krupa, A. (2018). *Feminatywum w uwikłaniach językowo-kulturowych*. Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe.
- Małocha-Krupa, A. (2011). Rozpoznawanie dyskryminacji językowej ze względu na płeć. W: W. Pietrzak (red.), *Dolnośląska Akademia Gender. Poradnik równościowy* (s. 156–166). Oława: Fundacja Grejpfрут.
- Małocha-Krupa, A. (red.) (2015). *Słownik nazw żeńskich polszczyzny*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Mikuła, P., *Mówiąc inaczej*. Kanał w serwisie YouTube. Online: <https://www.youtube.com/c/mowiacinaczej> [dostęp: 19.11.2021].
- Milionerzy* (teleturniej), prod. Jake Vision, 1999. Online: <https://player.pl/programy-online/milionerzy-odcinki,5045/odcinek-499,S10E499,221316> [dostęp: 17.11.2021].
- Mills, S. (2008). *Language and sexism*. New York: Cambridge University Press.
- Młodzi i Moralni: Kabaret Moralnego Niepokoju – Poprawność Polityczna. Online: <https://www.youtube.com/watch?v=eAuc2mjsl6k> [dostęp: 13.11.2021].
- Napiórkowski, M. (2019). Żeńskie końcówki to sprawa życia i śmierci. *Krytyka Polityczna*. Online: <https://krytykapolityczna.pl/kraj/zenskie-koncowki-zycie-smierc-feminatywy> [dostęp: 9.03.2020].
- Nelson, T.D. (2003). *Psychologia uprzedzeń* (tłum. A. Nowak). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Nowakowska, U. (2020). Wstęp. W: *Kobiety w Polsce XXI wieku* (praca zbiorowa). Centrum Praw Kobiet. Online: <https://cpk.org.pl/pobierz-raport> [dostęp: 13.11.2021].

- Pawłowski, E. (1951). Baran mówi o Kowal. O tworzeniu i odmianie nazwisk i tytułów żeńskich. *Język Polski*, 2, 49–62.
- Poradnik: *Jak mówić i pisać o grupach narażonych na dyskryminację. Etyka języka i odpowiedzialna komunikacja* (praca zbiorowa). Fleishmann Hillard, 2021. Online: <https://etykajęzyka.pl/wp-content/uploads/2021/03/ETYKA-JEZYKA-Poradnik-FH-WYDANIE-1.pdf> [dostęp: 20.11.2021].
- Odpowiedź 210 w dziale *Zapytania i odpowiedzi* (1901). *Poradnik Językowy*, 8, 118.
- Pojęciownik równościowy* (praca zbiorowa) (2021). Urząd Miasta Poznania.
- Kobiety w Polsce XXI wieku* (praca zbiorowa) (2020). Centrum Praw Kobiet. Online: <https://cpk.org.pl/pobierz-raport> [dostęp: 13.11.2021].
- Pudelek.pl. Online: <https://www.pudelek.pl/malgorzata-ohme-pokazala-17-letniego-syna-fani-nie-maja-watpliwosci-czysta-mama-foto-6569936084638400a> [dostęp: 19.11.2021].
- Sieczkowski, A. (1934). Co piszą o języku. *Poradnik Językowy*, 3, 45–48.
- Skwarska, A. (2021). *Feminatywy z różnych perspektyw. Aneks do dyskusji*. Warszawa: Biuro Prasowe Grupy Pracuj. Online: <https://media.pracuj.pl/152025-feminatywy-z-roznych-perspektyw-aneks-do-diskusji> [dostęp: 26.09.2021].
- Skwarska, A. (2021). *Język ofert pracy. Kobiety o feminatywach*. Warszawa: Biuro Prasowe Grupy Pracuj. Online: <https://media.pracuj.pl/149349-jezyk-ofert-pracy-kobiety-o-feminatywach-badanie-pracujpl> [dostęp: 26.09.2021].
- Rada Języka Polskiego (2012). *Stanowisko Rady Języka Polskiego w sprawie żeńskich form nazw zawodów i tytułów*. Online: http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1359:stanowisko-rady-zyka-polskiego-w-sprawie-eskich-form-nazw-zawodow-i-tytuow [dostęp: 3.05.2019].
- Rada Języka Polskiego (2019). *Stanowisko Rady Języka Polskiego w sprawie żeńskich form nazw zawodów i tytułów* (25 XI 2019). Online: https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1861:stanowisko-rjp-w-sprawie-zenskich-form-nazw-zawodow-i-tytulow [dostęp: 13.11.2021].
- Statut Akademii Sztuki w Szczecinie. Załącznik do Uchwały Senatu nr 10/2020 z dnia 13 listopada 2020 r.
- Statut Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Dział I. Przepisy ogólne. Rozdział I. Uniwersytet i jego zadania. § 5 Pkt 3. Załącznik do uchwały nr 218/2018/2019 Senatu UAM z dnia 17 kwietnia 2019.
- Skrzypczak, P. (2015). *Razem mamy siłę: STOP DYSKRYMINACJI. Materiały do pracy z grupą*. Warszawa: Stowarzyszenie Amnesty International.
- Steciąg, M. (2014). Higiena werbalna na portalu Feminoteka.pl. *Postscriptum Polonistyczne*, 2, 57–69.
- Stępień, K. (2018). *Feminatywa w polskim dyskursie prasowym (na podstawie wybranych tygodników opinii)*. Uniwersytet Warszawski: praca magisterska.
- Szymanek, B. (2019). *Zostaną architektką!* Ożarów: Olesiejuk.

- Waloch, N. (2019). Rusinek: „Warzecha słusznie boi się feminatywów. Od języka zaczyna się każda rewolucja”. *Wysokie Obcasy*. Online: <https://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,100865,25438255,rusinek-warzecha-sluszenie-boi-sie-feminatywow-od-jezyka-zaczyna.html> [dostęp: 9.03.2020].
- Warzęcha, Ł. (2019). Gwałt na języku polskim. Jak feministki próbują zepsuć polszczyznę. *Do Rzeczy*, 47. Online: <https://dorzeczy.pl/kraj/120715/do-rzeczy-nr-47-gwalt-na-jezyku-polskim-jak-feministki-probuja-zepsuc-polszczyzne.html> [dostęp: 9.03.2020].
- Wieczorkiewicz, P. (2019). Dlaczego to, co kobiece, wydaje nam się niepoważne, czyli jak polubić żeńskie końcówki. *Wysokie Obcasy*. Online: <https://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,100865,25387979,dlaczego-to-co-kobiece-wydaje-nam-sie-niepowazne-czyli-jak.html> [dostęp: 9.03.2020].
- Wojciszke, B. (2006). *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*. Warszawa: Wyd. Naukowe Scholar. [Za: Grabowska, M. (2009). Stereotypy płci i starości a zachowania seksualne osób w okresie późnej dorosłości. *Psychologia Rozwojowa*, 14 (4), 45–56].
- Woźniak, E. (2014). Język a emancypacja, feminizm, gender. *Rozprawy Komisji Językowej ŁTN*, 60, 295–312.
- Zdanowicz, A. (red.) (1861). *Słownik języka polskiego*. Wilno: M. Orgelbrand.

Female forms of occupational names (*feminativa*) – is there a need to use them in sex education?

Abstract

The paper at issue presents the social functioning of Polish female forms of occupational names (*feminativa*), as well as their role in the process of sex education, also in relation to perpetration of gender stereotypes. In the first part of the paper, a summary of the historical changes in the usage of *feminativa* is provided. Next, the usage of *feminativa* is described in relation to the theoretical basis of sex education, including the development of behavioral patterns. The analysis of linguistic, psychological and psychosexual factors enabled the Authors to show the impact of language on the perception of reality and of the subject's place within the surrounding environment. Moreover, the Authors conducted the analysis of the role of *feminativa* in identity construction and in gender discrimination prevention. The paper at issue presents the cultural contexts of language use and its importance for the wellbeing of an individual. Additionally, the paper shows the basis of treating inclusive language as a form of support of the psychological and psychosexual development.

Keywords: female forms, *feminativa*, inclusive language, psychosexual development, sex education, discrimination.